

Sowiety i Persja otrzymają 3 pytania

Mimo nieobecności delegata Rosji Rada Bezpieczeństwa obraduje dalej

NOWY JORK, 30.III (Reuter) — Na sesji Rady Bezpieczeństwa, która odbyła się wczoraj wieczorem przy drzwiach zamkniętych, delegacja brytyjska wywierała nacisk, by kontynuowano dyskusję w sprawie sporu sowiecko-perskiego, nawet pod nieobecność delegacji sowieckiej.

Możliwość podjęcia inicjatywy przez Radę Bezpieczeństwa zależy od następujących faktów: 1) Czy zostanie postanowione, iż obecność wojsk sowieckich w Persji i wtrącanie się Rosji w wewnętrzne sprawy tego kraju, stanowi „spór”

w rozumieniu Karty Narodów Zjednoczonych. 2) Czy zostanie postanowione, że delegacja sowiecka może w wymienionej sprawie korzystać z prawa weta.

Delegacja brytyjska jest zdania, że mamy do czynienia ze „sporem” w rozumieniu Karty Antytrytyckiej, dlatego, zgodnie z formułą Jaltańską, Rosja jako bezpośrednio zainteresowana nie mogłaby w żadnym wypadku brać udziału w głosowaniu.

Donoszą, że przed otwarciem sesji nowojorskiej Rady Bezpieczeństwa, Rosja zwróciła się do

komitetu proceduralnego, by wyjaśnił on, czy któreś z 5 wielkich mocarstw może złożyć veto przeciwko decyzji Rady, określającej jakieś zagadnienie, czy jest ono „sporem”, czy też nie. Reuter dowiaduje się, że w tym tygodniu Rosjanie zwrócili się do komitetu proceduralnego o odłożenie zbadania tej kwestii.

NOWY JORK, 30.III (Reuter) — Po tajnym posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa ogłoszono komunikat, mówiący m. in.:

„Członkowie Rady Bezpieczeństwa odbyli zebranie, by w drodze nieoficjalnej przedyskutować dalszą procedurę, jaka winna być zastosowana w związku z protestem perskim. Obecni byli wszyscy członkowie Rady, z wyjątkiem przedstawiciela Sowietów.

Reuter dodaje, że w kołach dobrze poinformowanych komunikat powyższy interpretuje się w ten sposób, iż dyskutowano w dalszym ciągu problem perski mimo nieobecności delegata sowieckiego, który był na zebraniu prawidłowo zaproszony.

NOWY JORK, 30.III (Reuter) — W dobrze na ogół poinformowanych kołach podają, że na wczorajszym tajnym posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa postanowiono zwrócić

(Dalszy ciąg na str. 4)

DLACZEGO ROSJA ATAKUJE

— ponieważ jej produkcja ropy spada zupełnie wyraźnie

LONDYN, 30.III (AP) — Ujawienie faktów, iż Rosja proponowała utworzenie wspólnego sowiecko-perskiego towarzystwa naftowego zdaje się potwierdzać przypuszczenie, iż Rosja coraz bardziej cierpi z powodu braku ropy naftowej i dlatego postanowiła zaatakować anglosaski monopol naftowy na Środkowym Wschodzie.

W ostatnim roku przed wojną rosyjska produkcja ropy wynosiła 30 milionów ton, a w roku ubiegłym osłabła tylko 25 milionów. Wydajność pól naftowych w Baku spada, a Majkop i Grozny zostały zniszczone przez Niemców. Rosja wydestkuje poza tym z

Polski, Estonii, Austrii, Węgier i Rumunii 7 milionów ton.

„Żadnych komentarzy”

NOWY JORK, 30.III (AP) — Donoszą, że Gromyko wyszedł z lokalu konsulatu sowieckiego o godz. 16 czasu nowojorskiego, oznajmiając, że udaje się na posiedzenie Rady Bezpieczeństwa, ale później powrócił do lokalu konsulatu i już więcej z niego nie wychodził.

Gdy dziennikarze zapytali Gromykę, dlaczego nie wziął udziału w posiedzeniu odpowiedział on tylko: „Żadnych komentarzy”.

Los konferencji pokojowej zależy od załatwienia sprawy Persji — oświadczają oficjalne kółka francuskie

PARYŻ, 30.III (AP) — Oficjalne źródła francuskie stwierdzają, że los przyszłej konferencji pokojowej zależy obecnie od załatwienia sprawy Persji. Decyzje w sprawach włoskich i bałkańskich powstrzymane zostały przez rozwój wypadków w Persji.

Francuski rzecznik konferencji ministrów spraw zagranicznych oświadczył, że jeżeli dojdzie do porozumienia na najwyższych szczeblach polityki światowej, to konferencja pokojowa będzie mogła zostać przygotowana na połowę maja.

MOSKWA STAWIA NA NIEMCY

M. p., dn. 30 marca

(h) Problem przyszłości Niemiec należy do najtrudniejszych zagadnień powojennych i na nie jego występują różnice istniejące między mocarstwami okupującymi Rzeszę. Po długich rokowaniach międzysojusznicza komisja kontrolna dla Niemiec przyjęła plan odnośnie przyszłości gospodarczej Niemiec. Plan ten, jak głosi komunikat oficjalny, opiera się na wytycznych ustalonych na konferencji poczdamskiej. Ustala on, które gałęzie przemysłu niemieckiego przeznaczone zostały jako odszkodowanie, jaka będzie wysokość wytwórczości niemieckiej, importu, eksportu oraz żywienia.

Przyjęty plan przewiduje m. in., iż zdolność produkcyjna niemieckiego przemysłu stalowego wynosiła rocznie 7.500.000 ton, przy czym produkcja nie może przekroczyć 5.800.000 ton. Produkcja cementu ma wynieść 8.000.000 ton, fabryki chemiczne produkować będą 11 tylko środków farmaceutycznych wartości 332.000.000 mk. rocznie. Produkcja maszyn wynosić będzie 11,4 procent produkcji z r. 1938. Całkowicie zakazana została produkcja magnezu, aluminium, gumy i nafty syntetycznej, samolotów, statków oceanicznych i wszelkiego rodzaju broni i amunicji.

Niemiecki handel zagraniczny nie będzie mógł przekroczyć sumy 3 miliardów mk. rocznie. Połowa przywozu niemieckiego przypadać będzie na artykuły żywnościowe, a połowa na surowce. Wywóz niemiecki obejmować będzie węgiel, artykuły tekstylne, farmaceutyczne, przyrządy optyczne, elektryczne, papier itp.

Ogólny poziom życia niemieckiego będzie niższy niż w innych krajach, jednakże stworzone będą warunki, by uległ on stopniowej poprawie.

Przeprowadzenie tego planu nakłada pewne wspólne obowiązki na wszystkie państwa okupujące Niemcy i powinno doprowadzić do jednakowego działania, nawet przed powołaniem jakiegokolwiek centralnego organu dla Rzeszy. Tymczasem wszystkie wiadomości jakie nadchodzą z Niemiec wskazują, że polityka mocarstw okupacyjnych jest różna i to zarówno na odcinku gospodarczym jak i politycznym.

Na tej rozbieżności poglądów wygrywiają przede wszystkim Niemcy. Wszystkie stronnictwa niemieckie głoszą obecnie program jednolitości i niepodzielności Rzeszy, co przede wszystkim uderza w francuski punkt widzenia. Jak już niejednokrotnie podkreślaliśmy Francja przeciwstawia się powołaniu do życia jakiegokolwiek organu centralnego dla Niemiec, zanim nie zostaną ustalone zachodnie granice Rzeszy. Francja przeciwstawia się stanowczo, by Zagłębie Ruhry i Nadrenia pozostały w przyszłości w granicach Niemiec. Prem. Gouin odpowiadając w Konstytucyjnym na interpelację w tej sprawie oświadczył, że francuska polityka zagraniczna nie uległa zmianie i że Francja w dalszym ciągu stoi przy swoich poprzednich żądaniach.

W Niemczech trwa ożywiona akcja za jednolitymi Niemcami. Jej wodzą oczywiście partia komunistyczna, która uskuje w swoim pseudopatriotyzmie prześlgnięciem wszystkich.

Korespondent szwajcarskiego dziennika „Neue Zuercher Zeitung” donosi, że w Berlinie mówi się coraz głośniejszo o możliwości rewizji niemieckich granic na wschodzie. Władze sowieckie dały do zrozumienia niemieckim stronnictwom politycznym, że w wypadku ich „odpowiedniej” orientacji w polityce zagranicznej możliwe będzie przywrócenie dawnych granic wschodnich lub co najmniej zwrot najważniejszych terenów rolniczych, które przyznano Polsce.

„Moskwa działa w tym przekonaniu — pisze dziennik — że taka polityka sowiecka pociągnęłaby za sobą nie tylko orientację na Wschód rosyjskiej strefy okupacyjnej Niemiec, ale również wszystkich pozostałych stref. Gdyby nawet cel maksymalny nie został osiągnięty, to jednakże rewizja granicy wschodniej wywarłaby swój wpływ na całe Niemcy”.

Rosja przez cały czas okupacji Niemiec prowadzi politykę na własną rękę nie oglądając się na pozostałe mocarstwa. Czynniki to zresztą nie tylko w Niemczech, jak wszyscy wiedzą. Doniesienia szwajcarskiego dziennika rzucają jednak niezmiernie charakterystyczne światło na stosunek Rosji nawet do administracji warszawskiej. Okazuje się, że Rosja gotowa jest — po odebraniu Polsce wschodnich województw — z kolei odebrać to wszystko co przyznała jej jako „rekompensatę” na zachodzie, za cenę pozyskania Niemców.

Tak wygląda „przyjaźń” sowiecka wobec Polski i chęć „zniszczenia” Niemiec!

Wczoraj przez cały dzień trwały obrady gabinetu perskiego

TEHERAN, 30.III (Reuter) — Oficer perskiego sztabu głównego oświadczył, iż perskim siłom zbrojnym polecono, by nie udawały się do stref ewakuowanych przez Rosję, do czasu otrzymania innych rozkazów. Ewakuacja wojsk sowieckich, jak donoszą, trwa. Wojska te kierują się ku miastom

Pahlewi i Reszt nad Morzem Kaspijskim. Miasto Sardaszt na pograniczu z Irakiem, opanowane w swoim czasie przez Kurdów, znajduje się z powrotem w rękach perskich.

Wczoraj przez cały dzień trwały obrady gabinetu perskiego. Ks. Firouz oznajmił, iż Rosja e-

wakuuje prowincję Mazanderan nad Morzem Kaspijskim.

BAGDAD, 30.III (UP) — Źródła kurdyjskie w Bagdadzie oświadczyły, że Kurdowie perscy będą usiłowali proklamować autonomię Kurdystanu perskiego. Oddziały kurdyjskie będą usiłowali przebić się przez Kermanszach do Zatoki Perskiej.

LONDYN, 30.III (AFP) — Członkowie brytyjskiej misji parlamentarnej, udający się do Persji, oświadczyli, że pojadą przede wszystkim do północnych okręgów Persji i że posiadają upoważnienie na wjazd do strefy sowieckiej.

Brytyjcy obserwatorzy polityczni uważają sytuację za bardzo poważną

LONDYN, 30.III (Reuter) — Redaktor dyplomatyczny Reutersa pisze, że brytyjscy obserwatorzy polityczni uważają sytuację, jaka wytworzyła się w Radzie Bezpieczeństwa, za bardzo poważną. Uważają, że decyzja Gromyki wy-

cofania się z obrad odsunęła w cień spór rosyjsko-perski. Pozostaje faktem, że Rada Bezpieczeństwa winna działać również bez Rosji sowieckiej.

Należy się zapytać obecnie: 1) Jakiego rodzaju warunki Gromyki, od których uzależnił on powrót na salę obrad? 2) Czy Rosja postanowiła się wycofać również z ONZ? 3) Jak postępowanie Gromyki można pogodzić z oświadczeniem Stalina, który dopiero niedawno mówił o równości wszystkich państw w ramach ONZ? 4) Czy, jeśli Rosja nie powróci natychmiast na posiedzenie Rady, to sparralizuje to prace tego organu?

Znowu masowy grób

BERLIN, 30.III (AFP) — Radio berlińskie donosi, że pod Poczdamem znaleziono grób masowy, w którym znajdowały się zwłoki 33 kobiet. Jak stwierdzono, zostały one wszystkie zamordowane przez strzał w głowę. Przypuszcza się, że są to Żydówki, zamordowane w kwietniu 1945 r. przez oddziały SS.

BERLIN, 30.III (AFP) — Trybunał berliński skazał na karę śmierci dr Hildegarda Wernicke oraz siostrę Helenę Wleczorek, oskarżonych o zamordowanie 130 dzieci w klinice dla chorych nerwowo w Owrawalde pod Meseritz.

Racja żywnościowa dla Niemców zostanie obniżona

LONDYN, 30.III (Reuter) — Racja żywnościowa w amerykańskiej strefie okupacyjnej Niemiec zostanie z dniem 1 kwietnia obniżona z 1.500 na 1.275 kalorii.

Prez. Truman popiera stanowisko min. Byrnesa

WASZYNGTON, 30.III (Reuter) — Rzecznik prasowy Białego Domu, Ross, oświadczył, iż min. Byrnes odbył dwukrotną konferencję telefoniczną z prez. Trumanem, informując go szczegółowo o rozwoju sytuacji.

WASZYNGTON, 30.III (Reuter) — Prez. Truman oświadczył na konferencji prasowej, iż nie obawia się, by Rosja wycofała się z ONZ.

Jednocześnie Truman podkreślił, że w pełni popiera stanowisko zajęte na Radzie Bezpieczeństwa przez Byrnesa.

Państwa Wschodu zacieśniają wzajemne stosunki

POLITYKA TURCJI I SOWIECKIE APETYTY

M. p., w marcu Wychodzący w Londynie tygodnik „Whitehall News” zamieścił w numerze z 22 marca b. ciekawy artykuł o zagadnieniu tureckim na tle ogólnej polityki międzynarodowej.

Istnieją dwa aspekty sprawy tureckiej — pisze „Whitehall News” — które mogą dostarczyć wyjaśnień skąd się biorą, względnie co oznaczają, pogłoski o ruchach wojsk w rejonie pogranicznym Turcji, Iraku i Rosji.

1) Turcja związana jest dobrymi stosunkami ze swoimi sąsiadami wschodnimi t.j. Persją, Afganistanem i Irakiem, z którymi łączy ją pakt zawarty w roku 1937 w Saadabad. W związku z tym warto podkreślić ostatnią wizytę prezydenta senatu irackiego generała Nuri pasza es Said, który niedawno przybył do Turcji na czele delegacji irackiej, by zawrzeć bliższe porozumienie i zacieśnić stosunki przyjaźni i wymianę dóbr kulturalnych między Irakiem i Turcją. (Jak wiadomo z depesz układ taki został już istotnie zawarty - Przyp. Red.).

Możemy słusznie przypuszczać, że tzw. nowa orientacja wymuszona obecnie na rządzie perskim podziała na innych uczestników paktu z Saadabad w tym duchu, że będą oni szukali możliwości dalszego zbliżenia i zacieśnienia wzajemnych stosunków. Jest rzeczą znaną, że Nuri pasza oświadczył tureckiej agencji telegraficznej m. i.: „Jestem przekonany, że wszystkie inne państwa arabskie pójdą za przykładem Iraku, ofiarując już w najbliższej przyszłości współpracę swoją Turcji”.

W tej sytuacji nie bez znaczenia jest również udzielenie suwerenności Transjordanii. Wiadomo, że regent Iraku jest zwolennikiem jaknajściślejszych związków pomiędzy Irakiem i Transjordanią, a szczegóły ewentualnej unii obu państw były już przezeń omawiane z emirem Transjordanii Abdullachem. Oczywiście tego rodzaju unia podparłaby bardzo trwałość i wartość Ligi Arabskiej, a to tym bardziej, że emir Abdullach przyłącza się w sposób entuzjastyczny do planu irackiego najściślejszej współpracy z Turcją.

Zbliżenie pomiędzy krajami Ligi Arabskiej, a Turcją jest przedmiotem pilnej obserwacji Kremla. W artykule oficjalnego sowieckiego pisma „Nowoje Wremia” czytaliśmy ostatnio o Turcji, że, ponieważ rząd turecki w czasie wojny przez swą politykę przyjazną Rosji zerwał swe kontakty z nowymi okrzepłymi demokracjami południowo-wschodniej Europy „czynione są ze strony tureckiej

usiłowania, aby powetować te straty zyskami na innych odcinkach”. „W ostatnich dniach września 1945 — wywodzi dalej „Nowoje Wremia” — w związku z wizytą regenta Iraku w Ankarze, rozpoczęło wielką reklamę dla idei bloku turecko-arabskiego. Sugestia Nuri Saida, ażeby Turcja przyłączyła się do Ligi Arabskiej, była powitana entuzjastycznie przez tureckich reakcjonistów”.

Artykuł kończy się następującymi znanymi słowami: „Gdy rozpatruje się zagraniczną politykę Turcji, uderzać musi obserwatora zupełne nieuwzględnianie przez Turcję głębokich zmian, jakie zaszły na arenie międzynarodowej. To lekceważenie rzeczywistości nie może prowadzić do niczego dobrego”.

2) Rząd turecki jest opanowany myślą o konieczności zapewnienia sobie dostępu do tych źródeł ropy, które nie pozostają pod rosyjskim panowaniem względnie wpływem. Główne dostawy ropy naftowej do Turcji płynęły dotąd po przez Morze Czarne z kopalni rumuńskich w Ploesti. Ale obecnie, gdy wpływ rosyjski na kopalnię w Ploesti jest co najmniej taki sam jak rumuński, staje się rzeczą jasną, że Turcja nie może już liczyć na dostawy z Rumunii.

Następne możliwe źródło zaopatrywania się w ropę stanowi rejon Mosul w Iraku. Patrząc na sprawę pod kątem dalszej przyszłości, Turcja zwraca przede wszystkim uwagę na to, że, wedle ostatnich badań, ma ona na swym własnym terytorium źródła ropy, a mianowicie w rejonie rzeki Batman, dopływu Tygrysu, w sąsiedztwie Billisu; te pola naftowe znane są obecnie, jako pola naftowe Ramadag. Ramadag stanowi w gruncie rzeczy część zagłębia musulskiego. Ale Turcja nie posiada ani kapitału, ani środków technicznych potrzebnych do uruchomienia obecnie pól naftowych w Ramadag. A chociaż rząd turecki upaństwowił obrót swymi zapasami przetworów naftowych to, zarówno względny wojskowy, jak i techniczny, nakazują rządowi tureckiemu, aby w sprawie obrotu produktami naftowymi dojsz do porozumienia z Kompanią Naftową Iracką (Iraq Petroleum Company). Sieć kolejowa z Turcji do Iraku nadaje się doskonale do tego, aby połączyć pola naftowe Ramadag z granicą iracką. Brytyjskie i amerykańskie interesy są tu bardzo znaczne.

Jeśli idzie o W. Brytanię to pola naftowe Ramadag leżą wewnątrz rejonu zwanego „terytorium Czerwonej Linii”, które jest uważane za bezsporne pole wpływów kontrolowanego przez W. Brytanię Irackiego Kartelu Naftowego. Członkowie tego kartelu (Anglo-Persian, Royal Dutch Shell, Standard Oil of New Jersey et Socony Vacuum) są zobowiązani przez sam fakt swego uczestnictwa w kartelu do zastosowania takiej samej polityki w sprawie eksploatacji źródeł naftowych na terytorium Czerwonej Linii. Dlatego też rząd turecki musi się zwrócić ze swymi planami do nikogo innego, jak

tylko do kartelu, który pozostaje pod przemożnymi wpływami W. Brytanii.

Byłoby rzeczą stosunkowo prostą połączyć Mosul z turecką siecią kolejową, która, jak to już wzmiankowaliśmy, dochodzi do granicy Iraku. Jednakże sowieckie pretensje do Turcji wschodniej, a także polityczne tło rewolty Lardyskiej i tzw. autonomii Azerbejdżanu — wszystko to wskazuje na to, że w bliskiej przyszłości wpływ sowieckie mogłyby być bardzo blisko proponowanej linii kolejowej Ramadag - Mosul. Z tego to powodu rząd iracki mógłby nie chcieć wybudować ostatniego ogniwa w swej sieci kolejowej w tym rejonie. Gdyby tak się istotnie stało, to wtedy iracki kartel naftowy nie mógłby przeszkodzić rządowi tureckiemu, aby poszedł swoją własną drogą i uruchomił, tak jak to potrafi, produkcję naftową w rejonie Ramadag bez oglądania się na tzw. umowę Czerwonej Linii, której

przecież Turcja ze swojej strony nie podpisywała.

Interesy St. Zjednoczonych w rejonie Turcji, Azerbejdżanu i Iraku są nie mniej żywe. Pretensje sowieckie do długiego pasa wybrzeża tureckiego nad morzem Czarnym, łącznie z faktem tzw. autonomii Azerbejdżanu, zagroziłyby poważnie i oskrzydliły drogą, prowadzącą od wybrzeża Morza Czarnego do Tabrizu, przecinając równocześnie drogę z Kirkuku w Iraku do tegoż Tabrizu, stolicy Azerbejdżanu.

Szosa z Turcji do Azerbejdżanu była zawsze uważana za najważniejszą dla rozwoju handlu turecko-perskiego. To była ta droga, która dawała bezpośredni dostęp do rynków już istniejących lub mogących się otworzyć na terenie obu tych państw i ich zapleczy, nie było też tajemnicą, że Turcja zwracała się ostatnio wielokrotnie do St. Zjednoczonych Ameryki, aby pomogły jej w eksploatacji rynków zbytu, o

których przed chwilą mówiliśmy. Jeżeli więc gdzie, to właśnie tu tkwi owo przysłowiowe ziarno prawdy w sowieckich narzekaniach że Persja narusza umowę z r. 1921 dopuszczając do Azerbejdżanu elementy „antysowieckie”. I tu trzeba szukać wątku polityki, która nakazuje moskiewskimi „Inwestycjami” odczłonne wypisywanie długich oskarżeń, jakoby amerykański „Standard Oil Company” dokonywał penetracji do Azerbejdżanu, popieranej przez rząd perski. Aczkolwiek można uważać, że sowieckie pretensje do wschodniej Turcji, a także autonomii Azerbejdżanu i rewolta kurdyjska są tylko częścią generalnego planu dla zniszczenia systemu obronnego tureckiego to jednak równocześnie można uważać, że Rosji idzie o podkopanie tureckiego handlu zagranicznego i uniemożliwienie ekspansji przemysłowej zarówno W. Brytanii, jak i Stanom Zjednoczonym.

P. O.

Według ostatnich doniesień korespondentów zagranicznych

Do Polski przybywają nowe kontyngenty wojsk sowieckich

Rzeczywistą sytuację w kraju charakteryzują dosadnie ostatnie doniesienia korespondentów zagranicznych. Dnia 27 bm. zamieszciliśmy depeszę korespondenta „Agence France Presse”, który donosił z Warszawy o przybyciu do Polski nowych kontyngentów wojsk sowieckich przyczem podkreślił on, że sytuacja wewnętrzna w Polsce nie uzasadnia tego kroku. Nie jest on również usprawiedliwiony potrzebą ochrony linii komunikacyjnych do Niemiec.

Propaganda warszawska oraz moskiewska stara się udowodnić, że w Polsce wogóle niema wojsk rosyjskich poza drobnymi oddziałami mającymi na celu zwalczanie bandytyzmu wreszcie, że wojska rosyjskie w Polsce zachowują się bardzo poprawnie.

A tymczasem wysłannik „Sunday Times” ogłosił po powrocie z Polski artykuł p. t. „Ekscyzywojsk sowieckich w Polsce” w którym jeszcze raz potwierdza doniesienia otrzymane z innych źródeł o wzmożeniu okupacji rosyjskiej oraz charakteryzuje zachowanie się armii czerwonej.

„Sunday Times” pisze m. in.:

„Przybycie nowych dywizji sowieckich do Polski, do zachodnich prowincji, powiększyło rozgorzenie kolonistów polskich, którzy ostatnio osiedlili się na tych terenach. Wojska sowieckie wykazują duży brak zdyscyplinowania. Osady chłopskie są bezustannie plądrowane i to zarówno przez dezertersów jak i przez regularne oddziały armii czerwonej. Codziennie wynikają utarczki pomiędzy oddziałami polskiej milicji i wojskowymi sowieckimi. Marsz. Rokossowski wydał co prawda rozkaz, by winni napadów byli rozstrzelani na miejscu, ale rozkaz ten nie wie-

le pomaga i niesposób jest położyć kres tym wybrzykom.

Władze polskie wydrukowały w jednym z okrugów ogłoszenia i rozplakowały je, cytując rozkaz marsz. Rokossowskiego, że wojska sowieckie winny w Polsce zachowywać się poprawnie i nie wolno im porwać się na własność prywatną. Ludność polska nie wierzy jednak, by ogłoszenie to odniosło jakikolwiek skutek”.

Ulubionym konikiem propagandy warszawskiej jest chwalenie się wielkimi wyczynami dokonanymi rzekomo na świeżo przejętych do Polski ziemiach. Administracja warszawska utrzymuje, że jest tam niemal już wszystko zorganizowane, że osiedlono miliony osób, które żyją w doskonałych warunkach itp. Trzeźwy korespondent „Sunday Times” następująco ocenił sytuację na ziemiach zachodnich:

„Na zachodzie, na terytoria, które wyglądają jak pustkowia, zaczynają powoli przybywać kolonści polscy, którzy w liczbie pół miliona ścigają tam z Rosji i granic dawnej Polski. Przybywają oni w bardzo ciężkich warunkach i pozostawiają wszędzie ślady. Są natomiast pełni energii, której skłonił brak pozostałym jeszcze na tych terenach Niemcom, których obliczają na około milion. Władze mają nadzieję, że nowoprzybyli będą imieli zapewnione — aż do żniw — wyżywienie z zapasów, które jeszcze pozostały.

Wysiedlenie Niemców na zachód postępuje dość szybko, gdyż sami Niemcy dążą do wyjazdu, widać, że niema dla nich przyszłości w Polsce”.

Na 6 kobiet amerykańskich — 5 nie wierzy w pokój

Kwaterna Prasowa: Prasa nowojorska podaje ciekawe wyniki ankiety, przeprowadzonej przez duże amerykańskie czasopismo kobiece. Miesięcznik ten zebrał opinie 3.600.000 kobiet. Odpowiedzi na trzy postawione pytania są wiele mówiące.

Na pierwsze pytanie, które brzmiało: „Czy znajdujemy się na drodze do stałego pokoju?” — 82% kobiet powiedziało „Nie”. W odpowiedzi na pytanie drugie, „Czy pokój światowy może być długo utrzymany?” — miesięcznik

podaje, że 44% pytanym kobiet odpowiedziało się za okresem 10 lat, lub mniej, 30% — 15 lat, a 22% — 25 lat. Tylko 4% kobiet oceniło pokój na 50 lat.

Najbardziej znamieną jest odpowiedź na trzecie pytanie, które brzmiało: „Przeciwko komu będzie my walczyli?” Na to pytanie 85% kobiet amerykańskich, biorących udział w ankiecie, podało Rosję, lub Rosję plus inne kraje. Prasa amerykańska komentując wynik tej ankiety podaje, że jest on po- długo utrzymany?” — miesięcznik

OD REDAKCJI

Redakcja „Dziennika Żołnierza A.P.W.” prosi wszystkich swych Współpracowników z terenu Korpusu o:

1. Nadsyłanie artykułów, notatek, wierszy, sprawozdań i wszelkiego materiału przeznaczonego do druku jedynie w formie maszynopisu z postawionymi ręcznie ale wyraźnie wszystkimi polskimi akcentami (w wypadku gdy maszyna do pisania nie posiada liter ś, ć, ź, ż, ą, ó, ń, ł, k itd.).
2. Pisanie z szerokim marginesem i odpowiednim odstępnem między wierszami (3 ząbki na maszynie do pisania).
3. Materiały informacyjne przeznaczone do druku winny być krótkie, napisane zwięźle i przysiane na czas.
4. Poprawki, robione ręcznie w gotowych już maszynopisach, winny być niezwykle czytelne.

Zjazd Stow. Techników w Bolonii

W dn. 5 i 6.IV br. odbędzie się w Bolonii w auli Uniwersytetu, Piazza San Donato 2 (Zakład Fizjologii) Zjazd i walne zebranie Stow. Techników Polskich. Początek Zjazdu o godz. 10.

Za zgodą Dowódcy 2 Korpusu członkowie Stowarzyszenia mogą wziąć udział w Walnym Zgromadzeniu, składając prośby o urlopy do swych bezpośrednich przełożonych.

Komisarz Zjazdu, Biuro Kwaternkowe, Sekretariat i Skarbnik urzędować będą od dnia 2.IV br. w lokalu Klubu Oficerskiego Bolonia, Piazza Calderini 4.

ODPOWIEDZI REDAKCJI

Dzia...Ador. Niestety musimy powtórzyć to, co mówimy wielu tzw. poetom, którzy nadsyłają do nas swe utwory. Na druk stanowczo jest za wcześnie, gdy się nie ma opanowanej gramatyki, gdy się robi błędy ortograficzne. Trzeba je szcze poczekać.

Luk. Nadesłane wiersze p.t. „Pol-

ka na wygnaniu” „Jego Świątobliwość Papież Plus XII” oraz „Tejsknota” nie przedstawiają żadnej wartości. Może z czasem, gdy język ojczysty zostanie dokładnie opanowany, może wtedy wiersze Pana będą nadawały się do druku. Dziś na pewno nie. Na razie trzeba nie pisać, a czytać.

Forli i Medyceusze

KRONIKA SPORTOWA

Wspaniały pokaz piłkarski

na meczu 3 DSK — Bari

W środę dn. 27 bm., jak już w krótkiej notatce podawaliśmy, rozegrany został na stadionie w Ankonie, wobec 15 tys. widzów, niezwykle emocjonujący mecz rewanżowy w piłce nożnej pomiędzy mistrzem Korpusu 3 DSK, a US Bari. Dziś podajemy obszerniejsze sprawozdanie z przebiegu gry.

Jak wiadomo, poprzedni mecz tych drużyn rozegrany w Bari zakończył się porażką Karpaczaków w stosunku 5:2. Wówczas drużyna 3 DSK rozpoczęła dopiero swój sezon piłkarski, gracze, którzy tylko co powrócili z urlopow nie mieli właściwego przygotowania.

U.S. Bari, jedna z najlepszych drużyn Włoch, pewny kandydat do finałów Ligi, do których wchodził tylko 8 drużyn, prawdopodobny mistrz Włoch środkowo - południowych, ma ustaloną markę w sporcie piłkarskim Europy. W składzie tej drużyny gra 4 reprezentantów Włoch z fenomenalnym bramkarzem Costagliola na czele. Dlatego wynik 0:1 (0:0), jaki udało się uzyskać Karpaczakom uważać należy za bardzo korzystny. Rewanż niewątpliwie się udał! Wartość sportowa wyniku 3 DSK uwyppuklają dwa fakty: 1) Bari po pierwsze zmieniło 4 (czterech) graczy — mimo, że umawiając się przed meczem, zapowiadało zmianę jednego, najwyżej 2 graczy! Karpaczacy przez cały ciąg meczu grali w tym samym składzie. 2) Jedyna bramka dnia padła w 86 minucie gry. Natychmiast po tym, doskonale wypracowana przez Habowskiego centrę wykańcza strzałem Szewczyk. W jaki sposób fenomenalny Costagliola mógł obronić bliźki, półgórny strzał w prawy róg trudno pojąć! Wyrównanie widać nie na włosku — na pajęczynie nitce.

Przechodząc do oceny drużyn należy obiektywnie stwierdzić, że Bari było drużyna lepsza. Nawet gdyby nie brać pod uwagę zmiany 4 graczy po przerwie. Doskonała technika, doprowadzona do perfekcji taktyka, wynikająca z właściwej Włochom gry półgórnej, zgranie, wreszcie kondycja i szybkość — oto walory, które zdecydowały. Karpaczacy górowali nad Bari tylko ambicją i wolą zwycięstwa.

Gra przez cały czas była otwarta, a w pierwszej połowie meczu idealnie równorzędna. Po przerwie Włosi uzyskali przewagę, która — słusznie — znalazła wyraz w jednej strzelonej pięknie przez młodziego (19 lat!) i niezwykle utalentowanego prawoskrzydłowego Bari - Cavone.

Drużyna Karpaczaków, jako całość, zasługuje na wyrazy uznania. Szczególnie jednak podobali się w rewanżowym meczu: niezawodna trójka obrony: Czarnecki, Strączek i Januda; Jungler w pomocy oraz Kulawik i Habowski w ataku. Niedopisali jedynie: lewe skrzydło Kisiel i grający, nie na swojej pozycji — prawego łącznika ataku, Mikunda.

Jeśli chodzi o te dwie pozycje Karpaczaków — możnaby mówić o lukach. W drużynie Bari luk nie zauważyliśmy. Dlatego jeśli chcemy z czołowymi drużynami zawodowców włoskich grać jako równi z równymi — musimy przeciwstawić im Reprezentację Korpusu składającą się z naszych najlepszych graczy, którzy w danym okresie wykazują najwyższą formę.

W pięknym meczu 3 DSK — Bari sędziował spokojnie i dobrze doświadczony sędzia brytyjski Borrel z B.U. Nie miał on ciężkiego zadania, gdyż obie drużyny grały nie tylko ładnie, ale bardzo uważnie. Przez cały czas meczu nie było ani jednego wypadku kontuzji.

Dziś w sobotę dn. 30 marca na stadionie miejskim w Ankonie drużyna 3 DSK gościć będzie kandydata do finałów Ligi włoskiej, drużyny Pescary. Będzie to spotkanie rewanżowe, gdyż pierwszy mecz rozegrany w Pescarze, zakończył się zwycięstwem Karpaczaków w stosunku 3:2. Ale wówczas drużyna 3 DSK znajdowała się w szczelnie swojej formie. Ostatnio Pescara pokonała na własnym boisku Bari w stosunku 3:1.

J. Włodarkiewicz

2 kwietnia mecz bokserski Żandarmeria — 5 KDP

Projektowany na dzień 31 marca b.r. rewanżowy mecz bokserski pomiędzy 12 Szw. Zand. a 5 KDP w Forli został przeniesiony na dzień 2.IV.46 o godz. 19, w teatrze miejskim w Forli, ze względu na odbywające się w dn. 31.III wybory.

T. M.

Bieg wiosenny w 5 Wil. Bryg. Piech.

Dnia 23 bm. w m. Budpio odbył się 3,5 km bieg na przełaj o Mistrzostwo 5 Wil. Bryg. Piech., który zgromadził 38 zawodników. Ze startu prowadzi bieg strzel. Byczkowski Br. z 13 BS i niezagrożony przez nikogo kończy bieg w pięknej formie, uzyskując czas 10 min. 20,5 sek.

Wspaniałym finiszem na ostatnich 100 m. uzyskuje drugie miejsce Labuda Stefan w czasie 10 min. 28,5 sek. Jako trzeci przybiega Pasikowski Kazimierz w czasie 10 min. 36,5 sek.

Bieg ukończyło 31 zawodników. Po zakończeniu biegu Dca Brygady, dziękując zawodnikom za wspaniałą postawę oraz winszując zwycięzcom, wręczył im dyplomy pamiątkowe. Bieg wzbudził duże zainteresowanie wśród żołnierzy. Przebieg biegu na trasie podawany był widzom przez rozgłośnię 14 BS.

Ping-pong w Karpackiej

W najbliższych dniach na terenie 3 DSK rozpoczyna się ciekawe rozgrywki o mistrzostwo Dywizji w tenisie stołowym. Turniej jest organizowany przez ofie. Dobrobytu Żołnierza i wyposażony jest w szereg cennych nagród. Duży udział zawodników ze wszystkich oddziałów zapowiada interesującą imprezę sportową, pierwszą tego rodzaju w Dywizji Karpackiej.

Forli, w marcu 1496. Florencia, najwspanialszy z miast przed dwoma laty potomków Cosima II Vecchio z synami Lorenza II Magnifico na czele, rządził się republikańsko, jakkolwiek pozostaje już pod przełożeniem wpływu Savonaroli, który w dwa lata później miał być spalony na placu della Signoria. We Florencji przebywają jedynie potomkowie młodszej linii Medyceuszów, a przewodzą im bracia Giovanni i Lorenzo, bezpośredni sprawcy wygnania możnych krewniaków z rodzinnego miasta. Kokie tutaj lud odrzucił obaj bracia nawet rodowe nazwisko, przyjmując w jego miejsce przydomek „Il Popolano”, i usunęli z murów rodzinnego pałacu sześciokulowy herb medycejski.

Niedaleko, bo zaledwie około 8 km od pozostającej jeszcze pod władzą Florencji osady Terra del Sole, leży graniczne niemal miasto Forli. Władą tym miastem Caterina Sforza Riario, pani na Forli i Imoli, mimo młodego jeszcze wieku dwukrotna już wdowa. Jako ambasadora na dwór w Forli wysyła Florencia Giovanni'ego II

Popolano. Ambasador ma lat 29, jest bardzo przystojny, bardzo wykształcony, posiada zmysł dla sztuki i nauk, właściwy rodowi de' Medici, Władczyni Forli ma lat 34, jest energiczna, stanowcza, a czasem i okrutna. Dumna ze swe go pochodzenia z mediolańskich Viscontich i Sforzów, pragnie być zawsze godną swych walecznych i awanturnych przodków, jakkolwiek jest tylko nieślubną, później legitymowaną córką księcia Mediolanu, Galeazza Marii Sforza.

Młody ambasador florencki oczarował Katarzynę. Zresztą podziw jej i uwielbienie dla Medyceuszów datuje się nie od dzisiaj: jako dziewięcioletnia dziewczynka odwiedziła wraz z ojcem Florencję i miała wtedy sposobność zetknięcia się z nikim innym, jak tym, który był ozdoba rodu: z Lorenzo II Magnifico. Medyceusz wywarł na dziejącej umysł Katarzyny niezmierny wpływ. Miało to przez cały czas jej samodzielną rządów (1488 - 1500) ważkie znaczenie dla układania się stosunków pomiędzy państwem Katarzyny a Florencją. Katarzyna popierała zawsze Florencję we wszystkich jej zatargach z

wrogami miasta, rządzonych do 1494 przez Medyceuszów.

Wynikiem zblżenia między Katarzyną Sforza a Giovanniem II Popolano było małżeństwo obojga w r. 1491. Lecz już w następnym roku młody małżonek umiera w S. Piero in Bagno, dokąd udał się z pasierbem swym Oklawiaem Riario. Pozostawia wdowę i pięcioletniego syna Ludowico de' Medici. Syn ten, urodzony w Forli 6 kwietnia 1498, znany jest w historii jako Giovanni delle Bande Nere.

Wypadki dziejowe, jakie rozegrały się na terenie Forli po śmierci Giovanni'ego II Popolano, a więc burzliwe lata walk jego wdowy Katarzyny przeciw Cesarowi Borgia, zdobycie Forli przez wojska papieskie, uwiezienie Katarzyny w Zamku św. Aniola, wreszcie jej uwolnienie oraz ostatnie lata życia (um. 1509) poświęcone wychowaniu syna w meżowskiej willi Castello pod Florencją, nie należą już do tej opowieści. Stanowią one raczej wyściłek z dziejów miasta Forli i Medyceuszów dotyczy w małej tylko mierze. Notatka niniejsza miała jedynie przypomnieć, że w Forli ujrzał światło dzienne Giovanni delle Bande Nere, jedyny kondotier i naprawdę żołnierz z rodu Medyceuszów, jeden z największych kondotierów, jakich znała dzieje pierwszej ćwierci XVI wieku. Posag jego umieszczono z tego względu wśród posągów znakomitych mężów, których pomniki widzimy na Piazza degli Uffizi w Florencji.

Miasto Forli uczęcho go ulozą która blegnie wzduż rzucającego się w oczy zamczyska (Rocca Caterina Sforza). Ulica ta rozpoczyna się przy Corso della Costituzione i oznaczona jest tam niespodzianie napisem „Via S. Pellegrino Laziosi”. Lecz domy przy tej ulicy oraz wyłot jej przy zamczysku dochowały wierności synowi Katarzyny Sforza Medici, która przez małżeństwo swe z Giovanniem II Popolano jest pramatką wszystkich wielkich książąt Toskany.

Wiktor Szach

„Nie rezygnujcie z Ruhry!”

Gen. de Gaulle konferuje z przewodniczącym Konstytuanty

PARYŻ, 30.III (Reuter) — Gen. de Gaulle przyjął w swej siedzibie Merly Le Roi przewodniczącego Konstytuanty Auriola.

Chociaż prasa podaje, że wizyta miała charakter grzecznościowy, to jednak w zblżonych do Auriola kolach politycznych przynajmniej, iż omawiano szereg zagadnień politycznych. De Gaulle ostrzegł Auriola, który był członkiem jego rządu, o niebezpieczeństwie, jakie stanowiloby dla Francji zrezygnowanie z żądania oddzielenia Ruhry od Niemiec.

Prasa socjalistyczna proponowała ostatnio, by Francja zawarła kompromis z aliancami zachodnimi i zadowolila się kontrolą gospodarczą, rezygnując z kontroli politycznej. Utrzymują ogólnie, że zwolennikiem takiego rozwiązania jest Leon Blum.

W kolach zblżonych do de Gaulle'a zaprzeczają pogłoskom, jakoby de Gaulle rozważał możliwość powrotu do życia politycznego przed wyborami.

Prasa anglosaska o rozwoju sytuacji w ONZ

„Dotychczasowe manewry Rosji doprowadzają tylko do jednego wniosku...”

NOWY JORK, 30.III (Reuter) — „N. Y. Times” pisze na temat rozwoju sytuacji w ONZ m. in. co następuje:

Niecały tydzień temu Stalin oświadczył, że przywiązuje wielką wagę do ONZ, a tymczasem delegat sowiecki opuścił zebranie tej organizacji. Innymi słowy mówiąc Rosja ostrzegła ONZ, iż będzie paraliżowała jej działalność, jeśli nie uzyska tego, czego pragnie.

Należy wyrazić nadzieję, że uda się doprowadzić do tego, by Moskwa szanowała Kartę Narodów Zjednoczonych i naginała się do uchwał większości.

Ze swojej strony „N. Y. Herald Tribune” pisze, że należy stwierdzić gorzka prawdę, iż posiadzenie ONZ nie tylko nie wyeliminowało, ale uczyniło spór jeszcze poważniejszy. Dziennik stwierdza, że ONZ nie jest przygotowana jeszcze do rozwiązywania tak poważnych sporów w tak napiętej sytuacji.

LONDYN, 30.III (Reuter) — Wszystkie dzienniki brytyjskie zamieszczają pod wielkimi tytułami wiadomość o rozwoju sytuacji na Radzie Bezpieczeństwa.

„Konservatywny „Daily Mail” podkreśla, że Rosja musi wyjaśnić dla czego zachowała swe wojska w Persji po 2 marca i dlaczego nie życzy sobie dyskusji w sprawie perskiej. Dotychczasowe manewry Rosji doprowadzają tylko do jednego wniosku, a mianowicie,

że Rosja ma coś, co pragnie ukryć. Dlaczegożby ona w innym wypadku pragnęła uniknąć dyskusji na Radzie Bezpieczeństwa? Jeśli te przypuszczenia są fałszywe, to Rosja swemu własnemu postępowaniu musi przypisać, iż zostały one sformułowane. Jeśli ubolewania godne postępowanie Rosji stałoby się precedensem, to prace Rady Bezpieczeństwa stałyby się niemożliwe.

„Yorkshire Post” pisze m. in.: Jeśli Rosja zawiedzie nadzieje i nie przyezny się do osiągnięcia zawarcia porozumienia, to cały świat zada sobie pytanie — czego takiego domaga się Rosja w Persji, iż nie może ona osiągnąć tego w drodze normalnych rokowań międzynarodowych.

Jeśli Rosja tłumaczy swoje postępowanie wymaganiami bezpieczeństwa, to musi ona równocześnie zrozumieć to, że i inne kraje chcą mieć równe prawo do gwarancji, że ich bezpieczeństwo nie będzie zagrożone przez Sowietów.

Wiele krajów odczuwa w chwili obecnej potrzebę takich właśnie gwarancji. Ostatni rozwój wydarzeń w Persji uważany jest w W. Brytanii nie tylko za groźbę dla niepodległości Persji, ale również za zagrożenie życiowych interesów strategicznych Imperium Brytyjskiego na Środkowym Wschodzie oraz bezpieczeństwa Turcji.

Wśród przyczyn nieporozumień

z Rosją — pisze dalej „Yorkshire Post” — należy wymienić wykorzystywanie przez Sowietów dla swoich celów grup komunistycznych w różnych krajach. Przy zawieraniu pokoju i ta sprawa musi być zaliczona, gdyż bez tego nie będzie można przywrócić wzajemnego zaufania.

KRONIKA TELEGRAFICZNA

Radio moskiewskie nadało audycje, w której twierdziło, iż brytyjscy i amerykańscy przemyślowcy brali udział w przygotowaniu drugiej wojny światowej i że przedstawiciele kapitalizmu zachodnio - europejskiego spotykali się stale w czasie wojny z hitlerowcami i faszystami na gruncie szwalcarskim.

Uczony sowiecki Orłow doniósł o wykryciu drugiego biegunu magnetycznego w okolicach arktycznych.

St. Zjednoczone za oddaniem Grecji Dodekanezu i Epiru

WASZYNGTON, 30.III (AP) — Senator Vandenberg oświadczył, iż komitet spraw zagranicznych senatu amerykańskiego zatwierdził wniosek, wypowiadający się za oddaniem Grecji Dodekanezu i północnego Epiru.

Donoszą z Sofii, że premier Gieorgiew mierza do utworzenia nowego rządu bez udziału przedstawicieli opozycji. Rząd ten byłby jeszcze bardziej lewicowy i jeszcze bardziej oddany Rosji niż dotychczasowy.

Leon Blum oświadczył, że odbudowa Francji musi być zakończona w ciągu 4-5 lat. W tym okresie czasu Francja zamierza importować towary wartości 11 milionów dolarów, w czego towary wartości 5 milionów dolarów z Ameryki.

B. prez. Hoover podał następujące cyfry, dotyczące stopy wyżywienia w Ameryce i w Europie. Mieszkaniec St. Zjednoczonych spożywa średnio 3.300 kalorii, Francuz 1.900, a Włoch 1.600.

Zorza polarna przerwała komunikację radiotelegraficzną między Europą a Ameryką. Radiostacje amerykańskie nie zdołały nawiązać kontaktu z europejskimi stacjami radiotelegraficznymi.

Wybory powinny być odroczone, ale mimo to odbędą się w terminie — oświadcza prem. Sophulis

ATENY, 30.III (Reuter) — Prem. grecki Sophulis, przemawiając na temat wyborów oświadczył, że muszą się one odbyć 31 marca ze względu na ogólną sytuację światową. Zdaniem Sophulisa wybory powinny być odroczone do jesieni, a co najmniej o dwa miesiące. Sophulis wyraził ubolewanie, iż lewica postanowiła się wstrzymać od udziału w wyborach, co sprzyja tylko monarchistom. Sophulis dodał, że jeśli którekolwiek stronnictwo uzyska bezwzględnie większość, to złoży on prośbę o dymisję natychmiast po wyborach.

Odjazd wojsk brytyjskich z Grecji natychmiast po wyborach, byłby — zdaniem premiera — przedwczesnym pozostawieniem Grecji samej sobie. Nie od nas jednak zależy decyzja w tej sprawie — zakończył Sophulis.

LONDYN, 30.III (R) — Brytyjski wicemin. spraw zagr. Mac Neil wygłosił przemówienie radiowe do narodu greckiego w związku z wyborami, wyznaczonymi na najbliższą niedzielę.

SOWIETY I PERSJA OTRZYMAJĄ 3 PYTANIA

(Dokończenie ze str. 1)

oile się do Rosji i do Persji, by udzieliły one w określonym terminie odpowiedzi na następujące pytania: 1) Dlaczego Persja nie uważa za zadowalające zapewnień sowieckich, iż wojska rosyjskie będą wycofane z Iranu? 2) Jakie rokowania trwają obecnie między Rosją a Persją? 3) Czy wycofanie wojsk sowieckich jest uzależnione od przebiegu tych rokowań?

Utrzymują, że min. Byrnes wypowiedział się za taką procedurę.

LONDYN, 30.III (R) — Rada Bezpieczeństwa, która zebrała się ponownie wczoraj wieczorem ma powziąć rezolucję, w której domagać się będzie bardziej szczegółowych informacji od przedstawicieli Rosji i Persji w sprawie sytuacji istniejącej w Persji.

Podkreśla on konieczność dotrzymania terminu wyborczego oraz udziału w głosowaniu z następujących przyczyn: 1) Jeśli rząd, który zostanie wyłoniony w wyniku wyborów niedzielnych nie będzie dostatecznie reprezentatywny będzie to winą wstrzymujących się od głosowania a nie głosujących. 2) Każdy Grek powinien wziąć udział w głosowaniu, jest to jego obowiązkiem, a od obywateli Grecji nie uchylali. 3) Grecja potrzebuje porządku społecznego, a stan chaosu jest wrogiem wszelkiego porządku. 4) Grecja potrzebuje trwałego rządu, któryby zabezpieczył rozwój kraju, a taki rząd wyłoniony może zostać w wyniku wyborów, w których weźmie udział jaknajwiększa ilość obywateli.

ATENY, 30.III (Reuter) — Amerykański charge d'affaires wręczył prem. Sophulisowi notę, dotyczącą wyborów w Grecji.

Nawiązując do deklaracji min. Byrnesa z 19 marca r. b. nota ta mówi, iż wszelkie odroczenie wyborów utrudniłoby sytuację wewnętrzną w Grecji i opóźniłoby dzieło odbudowy kraju. Obecność obserwatorów alianckich usunie wszelkie wątpliwości co do prawidłowości przeprowadzonych wyborów. Wyborami odbyłymi 31 marca, naród grecki potwierdził zaufanie, jakie żywią dla niego St. Zjednoczone, które są przekonane, że Grecja potrafi dochować wierności swemu duchowi demokracji.

Do produkcji bomb atomowych można również stosować tor

WASZYNGTON, 30.III (Reuter) — Deklaracja Departamentu Stanu w sprawie kontroli nad energią atomową stwierdza, że do wytwarzania bomb atomowych można stosować nie tylko uran, ale i tor. Największe złoża tego pierwiastka znajdują się w południowym Dekanie (Indie) oraz w Brazylii. Światowe zasoby toru są trzykrotnie większe od złóż uranu.

LONDYN, 30. III (Reuter) — W czasie debaty nad energią atomową, poseł Partii Pracy, Blackburn oświadczył, że W. Brytania posiada tajemnicę produkcji bomby atomowej przy użyciu uranu, jednakże St. Zjednoczone posiadają same tylko tajemnicę bu-

PARYŻ, 30.III (Reuter) — Min. Bidault oświadczył na posiedzeniu komisji spraw zagranicznych Konstytuanty, iż Francja jest za tym, by wybory w Grecji odbyły się 31 marca i nie zostały odroczone.

Decyzję tę rząd francuski wzięty po otrzymaniu sprawozdań od francuskiej komisji, która bierze udział w kontroli wyborów w Grecji.

Zeznaje b. min. Ribbentrop

Układ niemiecko-sowiecki powstał na tle sugestii Stalina

LONDYN, 30.III (Reuter) — B. min. Ribbentrop, zeznając w charakterze świadka w procesie norymberskim, oświadczył, iż dążeniem jego było zachowanie pokoju z W. Brytanią. Na przeszkodzie temu stały, jak twierdził — pewne koła brytyjskie z Winstonem Churchilllem na czele.

Przedstawiając to paktu z Rosją z sierpnia 1939 r., który poprzedził wybuch wojny, Ribbentrop powiedział, że powstał on na tle sugestii Stalina z marca 1939r. Obok ogłoszonego tekstu istniał również tajny układ, który ustalał wpływy i interesy obu państw w środkowej Europie. Linia podziału biegła wzdłuż rzek Wisły i Bugu. Układ ten przewi-

LONDYN, 30.III (Reuter) — Niezależny tygodnik brytyjski „Time and Tide” zamieszcza artykuł, w którym stwierdza, iż Trypolis stanowi idealną pozycję strategiczną i bazę lotniczą w basenie śródziemnomorskim, szczególnie, gdy Egipt żąda wycofania wojsk brytyjskich.

Zmarł historyk francuski Aubry

BERNO, 30.III (ANSA) — W Paryżu zmarł znany historyk francuski Aubry.

me and Tide” zamieszcza artykuł, w którym stwierdza, iż Trypolis stanowi idealną pozycję strategiczną i bazę lotniczą w basenie śródziemnomorskim, szczególnie, gdy Egipt żąda wycofania wojsk brytyjskich.

Zdaniem tego pisma nie można dopuścić do oddania Trypolisu Rosji, a kraj ten musi stać terytorium mandatowym Anglosasów.

Zostaliśmy chwili

LONDYN, 30.III (PAT) — Korespondent „Timesa” donosi z Warszawy, że z inicjatywy Bieruta wznowiono rokowania pomiędzy Mikołajczykiem a przywódcami bloku komunistycznego w sprawie wspólnego bloku wyborczego. Jakkolwiek propozycje Bieruta okryte są tajemnicą, wśród oficjalnych czynników administracji warszawskiej panuje optymizm.

Pierwsze ponowne spotkanie między Mikołajczykiem a pozostałymi ugrupowaniami, miało nastąpić 25 bm.

LONDYN, 30.III (R) — B. prez. St. Zjednoczonych Hoover, który odbywa obecnie podróż po Europie celem zbadania sytuacji

Amb. Bedell Smith przywiózł list Trumana do Stalina

LONDYN, 30.III (Reuter) — Nowy ambasador amerykański w Moskwie gen. Bedell Smith potwierdził wiadomość, iż przywiózł ze sobą list prez. Trumana do Stalina.

żównościcowej, przybył 28 bm. do Warszawy.

PRAGA, 30.III (AFT) — Jeden z posłów do parlamentu czeskiego zainterpelował min. Masaryka, dlaczego w Cieszynie przebywa w szym ciągu 8 tys. Polaków, którzy przybyli do Cieszyna po włączeniu Śląska Zaolziańskiego do Polski. Masaryk odpowiedział, że rokowania w tej sprawie są w toku.

LONDYN, 30.III (R) — Nowo-mianowany ambasador brytyjski w Rosji, sir Morris Peterson opuścił wczoraj Londyn, udając się do Moskwy.

STAMBUL, 30.III (AP) — B. premier Iraku, Nuri Es Sald zaprzeczył pogłoskom, jakoby pakt turecko-iracki oddawał Turcji przywództwo nad Arabami na Sr. Wschodzie.

BATAWIA, 30.III (Reuter) — Rząd Indii Holenderskich ogłosił, że przybycie wojsk holenderskich na Jawę nie stoi w żadnym związku z rokowaniami holendersko-indonezyjskimi. Wojska holenderskie przybyły na Jawę jedynie dla tego, że na tej wyspie są jeszcze ciągle silne grupy uzbrojonych Japończyków oraz dlatego, że musiały zmienić wojska brytyjskie.

PONAD
200
RYSUNKÓW
ZAWIERA
ALBUM
3 DSK
WKARYKATURZE
W. LESKIEGO

Churchill zostaje przywódcą partii konserwatywnej

LONDYN, 30.III (Reuter) — Redaktor polityczny Reutera dowiaduje się, że sprawa przyszłego stanowiska Churchilla w partii konserwatywnej została rozwiązana przez samego Churchilla.

Churchill zamierza pozostać przywódcą opozycji w Izbie Gmin, ale ograniczy się on do przemawiania jedynie w bardzo ważnych sprawach, podczas gdy we wszystkich innych wypadkach funkcje przywódcy partii będzie spełniał Eden.

Przyczyną zaburzeń — nielegalny handel

1.800 wysiedleńców żydowskich walczy z 200 niemieckimi policjantami

LONDYN, 30.III (R) — W obozie wysiedleńców żydowskich, oby wateł polskich, w Stuttgardzie, w amerykańskiej strefie okupacyjnej Niemiec, doszło wczoraj do największych zaburzeń, jakie dotychczas miały miejsce w Niemczech. Przyczyną krwawych zajść były rewizja i obława, przeprowadzone przez policję niemiecką w poszukiwaniu za nielegalnymi towarami. Wywiązała się krwawa walka między 1.800 wysiedleńcami żydowskimi a 200 policjantami niemieckimi.

W wyniku tych starć zabity został jeden Żyd a kilku zostało rannych. 4 policjantów niemieckich znikło i dotychczas nie wiadomo gdzie się znajdują. Przy następnym starciu, które miało miejsce w obozie w Stuttgardzie zabity został jeden Żyd, obywatel polski, a

5 dalszych odniosło rany. Jeden żołnierz amerykański oraz kilku policjantów odniosło rany.

W walkach z policją niemiecką, którą obrzucono w obozie w Stuttgardzie faszkami i kamieniami brali początkowo udział po stro-

nie żydowskiej żołnierze amerykańscy, którzy nie zorientowali się w sytuacji.

Walka została zlikwidowana po przybyciu żandarmerii amerykańskiej i trwała ogółem dwie godziny.

B. jeńcy włoscy po powrocie z „raju” całują ziemię ojczystą

UDINE, 30.III (ANSA) — Przytowali ziemię tego kraju, która w byłym specjalny pociąg szpitalny, zorganizowany przez komisję walo-tykańską, który przywiózł 1.200 b. jeńców włoskich z Rosji.

B. jeńcy po przybyciu do swą głęboką wdzięczność dla Oj-woch, wybiegli z pociągu i uca-

Wydawca:
Oddział Kult. i Prasy 2. Korp.
Adres Redakcji i Administracji
Polish Forces C.M.F. 58
Wychodzi 6 razy w tygodniu
WYDANIE POŁOWE (B)
CENA 5 LIR

Dalsze wyniki wyborów we Włoszech

RZYM, 30.III (ANSA) — Napiływają tu dalsze wyniki wyborów w większych miastach włoskich.

W San Remo chrześcijańska demokracja uzyskała 19 mandatów, komuniści 9, socjaliści 7, demokracja 5, Viareggio — chrześcijańska demokracja 16, komuniści 14, socjaliści 9, republikanie 1. Imola — komuniści 20, socjaliści 11, chrześcijańska demokracja 8, republikanie 1.

We wszystkich tych miastach wybory odbywały się systemem proporcjonalnym.